

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Października. — Rok 1842.
Środa.

№ 270.

Wtorek, 10. Edward.
v. s. Opieki N. MARJI.

Wszystkie domy *Warszawy* wczoraj po 3ci raz były oświetlone, z powodu pobytu Miłościwego MONARCHY.

Stroskani Rodzice wraz z dziećmi po śmierci s. p. *Alexandra Burskiego*, Sekretarza w Kom. Rządu: Sprawiedliwości, zmarłego nagedaj w 26 roku życia, zaprasztają Krewnych i Przyjaciół na exportacyjną ciałą nieboszczyka z Kaplicy OO. Bernardynów na smęt; Poważ: dziś o go; w pół do 4tej po południu. — Wychodzenie specjalnych dzieł o różnych gospodarstwa wiejskiego galeziach, jest zawsze dowodem że te ostatnie doskonalą się spólcznie. Kiedyśmy w XVI wieku celowali chowem koni, mamy z tego wieku i wyborne dzieła o koniach. Gdy dziś znowu ta ważna część gospodarstwa nagły u nas postęp czyni, przybywa jej w pomoc dzieło P. *Łyszkowskiego* pod tyt: *Hodowla koni* godne ze wszęch miar biblioteki każdego ziemianina naszego. Czytając którykolwiek pojedynczy tego dzieła rozdział, podziwiać trzeba obszerność wiadomości Autora, a jeszcze bardziej jego sztukę z jaką też wiadomości tak rozliczne, zdołał ułożyć w porządek naukowy, bez którego dzieła, choćby i najobszerniejsze, wydaie się niezupełnem. Jakoż dzieło P. *Łyszkowskiego* ma tę rzadką własność, że nawet ten kto żadnych początków sztuki nie posiada, skoro je uważnie przeczyta, już stanie się dostatecznym swojej praktyce przewodnikiem. Wszystkiego wykład zupełny, każdy szczegół na swoim miejscu; styl czysty, owoż przyczyny dla jakich miło jest czytaniu tego dzieła wolną chwilę poświęcić. Uczona przedmowa, pełna szczegółów bliżej nas obchodzących, wszędzie wspomnienia historyczne, jak np; przy rozdziale o *budowie kopyta*, że kucie koni wynalezione jest przez Polaka *Laskiego* w 997 r. Pierwszy tom dzieła kończy się osobnym rozdziałem wprost z dzieł angiels; łożonym o *postępowaniu z końmi wyszcigowemi*; rzecz dla nas nowa a nader ważna od epoki w której i u nas postanowione są wyszcigi konne. Nawet i cały tom drugi dzieła P. *Łyszkowskiego* uważający konia

w stanie choroby, jest wykładem nauki leczenia tych zwierząt zupełniejszym nad to wszystko, co dotąd posiadaliśmy w literaturze naszej. *W.* — Kto mając wzrok już osłabiony albo dopiero zaczynający słabieć, musi uciekać się do pomocy szkielek powiększających lub chroniących od dalszych słabości oczu, niech przejrzy szkła takowe w *Biurze Technicznem Oddziału Optycznego C. L. Ehestaedt* przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. Obszerniejsze i szczegółowe opisanie, umieszczone bywają częściowo w naszym piśmie. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od małej Sierotki *Scholasi S.*, łożono: Czapeczkę wełnianą i takież Trzewiczki, które od Ojca dostała, takowe ofiarowała dla moralnie zaniedbanych dzieci. — Skład nut muzycznych *G. Senewalda*, odebrał: *Artot*, Fantazję z Normy na skrzypce z towarzyszy: fortep., dz: 13, zł. 8. *Berjota* i *Osborna*, Wspomnienie Aubera Duet na skrzypce i fortep., dz: 39, zł. 9¹/₂. *Chopin* (Szopena), 3 Mazurki, dz: 50, zł. 4. *Herza*, Kontredanse z różnych tematów. *Musarda*, Kontredanse z rozmaitych baletów. *Reissigera*, różne Kompozycje, iakoteż *Kalbrenera* Wspomnienie Rossyiego, wielka Fantazja ze znanieomego utworu jego *Stabat Mater*, dz: 160, zł. 6. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł., r. s. od 14 k. 75 do r. s. 14 k. 77 (zł. od 98 g. 10 do zł. 98 gr. 14); wartość kuponu kopieiek 18¹/₆. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w *Weseleu w Ojcowie* JPanna *Trawna* 2-kroć, i JPanna *Wendt*, Też po ukończeniu po 2-kroć.

Z *Petersburga*. — Cesarским Rozkazem dziennym 12go z. m. J. C. W. Cesarzówna Wielka Xiężna MARJA ALEXANDROWNA (Małżonka Następcy tronu), mianowana Szefem *Pskowskiego* kirassjerskiego pułku. — J. C. MOŚĆ, ¹⁵/₂₇ z. m. podczas pobytu w *Charkowie*, oglądał Cesariski Instytut Panien szlacheckich, a na placu *Michajłowskim*, bataljon straży wewnętrznej; objechawszy kilka ulic, raczył zaszczycić Swoją obecnością

Uniwersytet Cesarski i pierwsze Gimnazjum. — Od 16/23go z. m. w przeciągu 4ch dni, Cesarski Instytut dobroczynny w Petersburgu, prócz od siebie ofiarowane summy 8000 rubli sr., zebrał dla pogorzalców w Kazaniu r. sr: 8632 k. 92^o/7. Kupiectwo giełdy petersburg: do 21go z. m. (3go h. m.) zebrało na tenże cel 93,000 rubli ass. — Nowskiego morskigo pułku Sztabs-Kapitan *Zunczenkow*, przeznaczony na Plac-Adjutanta do *Warszawy*, w miejsce Kapitana *Messynga*. — Poseł Pruski w Petersburgu, wręczył Cesarskiemu Człowieko-lubnemu Instytutowi 9,000 rubli ass., darowane od N. Króla Pruskiego, dla ubogich w teje stolicy. — W Gubernji *Wileńskiej* na trakcie Wileńsi, we wsi Kupca *Szpakowskiego Żeleznianach*, odkryto wody żelazne.

Upadki domów kupieckich zbożem w *Anglii* handlujących, wznowiają się ciągle. Wczorajsza poczta przywiozła wiadomość o zawieszeniu wypłat, domów: *Hays, Irvine i Anderson*, oraz *J. E. Body*. Jest mniemanie, że kilka innych domów nie wytrzyma okropnej tegorocznej krizys, bo ceny zboża nie idą w górę.

Anglja. — Pismo ang: opowiada następującą anegdotę: Królowa tak dalece upodobała sobie pobyt w zamku *Taymuth*, iż chciała w nim 2 dni dłużej zabawić, lecz P. Robert *Peel* (Pil) nalegał i wymógł, aby planu podróży wniczem nie zmieniono, i Królowa nazajutrz zamek opuściła; gdy P. *Pil* chciał wsiąść do łodzi królewskiej, rzekła Monarchini: »Panie *Robert*, wszystko już zajęte i nie ma dla ciebie miejsca.» Minister musiał zatem wsiąść do innej łodzi. — Miasto *Stokport* w skutek zaniechania pracy przez robotników, szkodowało na 150,000 dukatów, za którą to kwotę Miasto na pół roku mogłoby być zaopatrzone chlebem. — W nocy z dnia 26go na 27my z. m. powtórnie wybuchł pożar w *Liwerpoolu*, pochłonął dom, skład zapasów okrętowych i stajnię z 6cią kosztownemi końmi. Aresztowano Irlandczyka nazwiskiem *Doran* mocno poszlakowanego o podpalanie; w bliskości jego mieszkania znaleziono wiele paków moczonych w terpentynie. — Znawdziejaczem oburzeniem dowiedzia-

no się, iż Sąd przysięgłych uwolnił Kapitana *Partridge* (Petryd.), który na żegludze z *Princes Island* do *Teneryffy* aż na świerc wymorzył 3ch majątków hiszpań. Kapitan często powtarzał, iż Hiszpanów nie cierpi; cóż na to powie Rząd madrycki? — 19go z. m. złowiono w bliskości wysp *Orkney* 460 mniejszych wielorybów; Kupiec z *Kirkwall* ofiarował rybakom zaraz 1000 dukatów. — W *Sierra-Leona* z 26ciu Kaplic, 20 jest zbudowanych z drzewa okrętów zabranych, za prowadzenie handlu niewolnikami.

Francja. — Legitymiczne pisma zapewniają, że *Deutz* strwoniwszy zapłatę za swoją zdradę, tak dalece oddał się pijaństwu, iż wódka stała się dla niego za słabą, i zalewał się przeto spirytusem winnym. W końcu sprzedał nawet ostatnie swoje srebrne okulary. — Przed kilką dniami skazano w *Algierze* *Maura* na śmierć, który do ostatniej chwili śmiał nawet 26ciu świadków oskarżać o kłamstwo. Bezecnik ten między licznemi sprośnościami, popełnił zbrodnię okropną względem nieszczęśliwej Niemki Wdowy osiadłej za *Algierem*. Kobieta ta uciekając przed *Maurami* przybyłymi do jej domu na rabunek, zamknęła się w pokoju z jednem dzieckiem, ale w przestachu zapomniała o drugim za drzwiami. Zbrodniarz pochwycając biedną ofiarę rzucił ją z taką siłą o ziemię, iż krzyk dziecka rozzwiercał serce Matki zniewolił ją do otworzenia. *Maur* złupiejszy mieszkanie, uprowadził z sobą *Matkę* wraz z obu dziećmi i dopuścił się innych zbrodni. Niemka zdołała później uciec z jednem dzieckiem, lecz drugie na drodze umarło ze znużenia. — Jenerał *Duwivier* (Diuwiwe) znajdujący się od roku z powrotem w *Paryżu*, pracuje bardzo gorliwie w czytelniach i bibliotekach celem wydania obszernego dzieła o swoim 10cio letnim pobycie w *Afryce*. On jest może jedyny z *Officerów* francuz., który przez ten czas dokładnie wyczuł się arabskiego języka. Obecnie zajmuje się także wydaniem pisemka przeciw Jenerałowi *Bugeaud* (Biuzo). — W *Fecamp* (Fekam) niedaleko *Hawru* powódź zrzuciła ogromne szkody. — Wznawiają wieść, że Król zamysła z osady *algierskiej* utworzyć

Wice-Królestwo, i umieścić w niem Xcia *Aumale* (Omali), z dodaniem mu Jenerała *Rumigny* (Rumini). Poprzedaio miano już taki plan względem Xcia *Nemours* (Nemur), ale tenże nie mógł zgadzać się z rubasznym i wiele piszącym Jenerałem *Biužo*. — Ponieważ pod czas pobytu Hrabięgo *S. Aulaire* (S. Oler), iednocześnie znajdował się w *Paryżu* P. *Everett* Poseł Stanów Zjednocz; przy dworze angielskim; przeto czynią wnioski, że P. *Guizot* (Gizo) naradzał się z nimi nad zmianami w traktacie względem wzajemnego rewidowania statków. — Nowy Kalendarz Królewski zawiera przepis, iż Król w razie załobie nosi płaszcz z ogonem na 6 stop długim, zaś ięgo Brat płaszcz z ogonem na 4 stopy długim. Francuzi utrzymują, że to przypomina czasy z roku 1788. — Xżna *Orleańska* odbywa w *Eu* często długie przechadzki, które zdają się wzmacniać ięj zdrowie. — Baron *Alex. v. Humboldt* pod czas terażniejszego swoiego pobytu w *Paryżu*, zajmuie się tylko pracami naukowemi i literackiemi. — Nagłe ulewy spowodowały szkody w pracach warownych na około *Paryża*; w 2ch miejscach wskutek zsunięcia się ziemi, 2ch robotników zostało pozabawionych życia. — Słychać już o nieszczęściach spowodowanych przez burzę przy brzegach północnych. Pod *Kaen* rozbił się bryg z transportem drzewa, a pod *Ka'e* zatonał szwedzki statek *Delfin*, żeglujący z *Hull* do *Fernambuk*; Kapitan i chłopiec okrętowy znaleźli śmierć w bałwanach, resztę ludności ocalono.

Hiszpanja. — Kortezy mają uchwalić, aby opieka nad Królową trwała nawet chociażby przycięła lat 12cie. — Pułkownik *Fulgozjo* i inny znaczny Officer, osadzeni w *Ceucie* w Afryce, umknęli do *Gibraltaru*.

Niemcy. — Manewry iesienne załogi wiedeńskiej 29go z. m. zostały ukończone w obec Cesarza *Austrjackiego* i Xcia *Leuchtenbergskiego*. — Na rekwejem odbytem 28go z. m. w Kościele Śtej *ANNY* w *Wiedniu* poświęconem pamięci Xcia *Orleańskiego*, znajdował się Neapolitański Xżę *Salerno* z Arcy-Xżną *Klementyną* i Córką. Lud tłumnie zgromadzony był w świątyni. — Wido-

wisko dane przez *Fapui Elsler* na dochód Sal Ochrony w *Wiedniu*, przyniosło 32,000 złp.

Szwecja. — 24go Sierpnia dało się uczné w *Tromsøe* w *Norwegji*, lekkie trzęsienie ziemi; tenże fenomen powtórzył się 25go w *Bergen*.

Włochy. — W *Liworno* spodziewany jest statek duński, który ma zawieźć do Danji prace *Thorwaldsena*. — W *Rawennie*, *Faenzie* i t. d., powódź zrzuciła bardzo znaczne szkody; kilku ludzi utonąło.

Rozmaitości. — 29go z. m. otworzono znowu w *Paryżu* Teatr *Odeon* komedją *Moljera*: »Szkoła Kobiet,» oraz 4-aktową *Kamila Bernay* zbył wcześniej wyrwanego literaturze. W komedji występowała Siostrzenica byłego Deputowanego *Pana Korali*. — W gminie *Louches* (Lusz), ubogi Wieśniak *Koldon* 55 lat mający, Ojciec 6-ciorga dzieci odziedziczył po krewnym 8000 fr., gdy tymczasem innym z tejże rodziny dostały się tylko małoważne zapisy. *Koldon* zwołał wszystkich krewnych i rozdzielił między niemi cały spadek. Niektórzy wzbierali się przyjąć tę ofiarę, lecz poczciwy Wieśniak odpowiedział: »Dotychczas żywiłem się z pracy rąk moich, a przy pomocy *BOSKIEJ* dalej tak uczynię. Sumienie moje zakazuje mi przyjąć kwotę, którą 20 rodzin może być uszczęśliwionych.» — Przy ujściu rzeki *Morne* w północnej Francji, morze wyrzuciło na brzeg wieloryba, mającego 22 stop długości. — W *Mason* u *Pana Gravillon* wylęgło się papużátko; papuga samiec nadwyczaj został uradowany swoim potomkiem, i w najdziwaczniejszych skokach i krzykach okazywał swoją miłość ojcowską. — We *Florencji* istnieje świecki zakon *Braci Miłosierdzia*, w którym i osoby znakomite mają udział celem pielęgnowania chorych. Przed kilkoma dniami dano znać temuż zakonowi, iż Obywatel niebezpiecznie zachorował. Prędko pośpieszyło kilku Braciszków do wskazanego miejsca, lecz wchodząc do sieni, usłyszeli od czekającego na dole człowieka, że ich pomoc nie jest więcej potrzebną, ponieważ pacjent wrócił do zdrowia. Zakonnicy nie wierząc tak nagłej zmianie, udali się iednak na górę, i z zadziwieniem spostrzegli

pacjenta prawie konającego i kilku nieznanich Braciszków ze swojego zakonu rozgoszonych w całym mieszkaniu. Drudzy (byli to przebrani złodzieje) za ujrzaniem zakonników prawdziwych, co tchu uciekli, unosząc z sobą niektóre kosztowności.

S Z A R A D A.

Wspak pierwszy jest w zabawie, wspak drugich nie mało Jest na to by na świecie głodu nie było.

Tyzecie litera,

Wszystka ubiera.

(Zeszła Szarda *Marnotrawcy*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Woroniecki Kal: Xię z Pułtuską; Straszynski Paw: X. Biskup z Gub: Augustowskiej; Potocki Ant: Hr: z Galji Austrj; Lszczyński Fran: Inżynier Banku z Żarek; Kukulowski Bened: z Sieradza; Onoszko Dok: Med: z Ostrowia; Łazarzew Rzezy: Radca Stanu z Paryża; Lipski Wac: Dz: z Chodcza; Lourse (Lurs) Obywatel, Właściciel Cukierni z Zagranicy; Kisielnicki St: Ob: z Stawisk.

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiek: Szpitalu S. Łazarza. Po daie do publicznej wiadomości, iż w d. 19 (31) Paźdz: r. b. o godz: 4tej z południa w kancelarji Szpitalu Śgo Łazarza pod Nr 1751, przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się minus licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę żywności i innych potrzeb w r. 1843 dla Szpitalu Śgo Łazarza, na 9 kategorii podzieleną, iako to: 1) Mięsa wołowego funtów 30 000; Mięsa cielęcego fun. 5,000; 2) Chleba pyłowego funtów 85,000; Chleba pszennego f. 30,000; Chleba razowego f. 42; Mąki pyłowej korcy 6; Mąki razowej kor. 2; Otrąb żytnich k. 2. 3) Kaszy ięczmiennej Krakowskiej korcy 70; Kaszy gryczanej grubej k. 20; Kaszy gryczanej drobnej k. 60; Kaszy perłowej k. 60; Kaszy pszennej k. 10; Kaszy jaglanej k. 20; Grochu okrągłego k. 20. 4) Pietruszki i selerów funtów 4,600; Cebuli f. 80; Czerwcau f. 15; Kartofli korcy 500; Buraków k. 20; Marchwi k. 35; Rzepy k. 20; Pasternaku k. 30; Kapusty białej kwaszonej garncy 400. 5) Masła solonego fun. 5,000; Sadła i słoniny f. 740; Sliwek suszonych f. 220; Jaj kop 30. Mleka słodkiego garncy 8,000. 6) Piwa marcowego garncy 800; Wódki 6tej próby gar. 400. 7) Świec rurkowych funt: 600; Mydła twardego f. 600; Mydła szarego f. 6 000; Krochmalu f. 120; Krochmaliku f. 50. 8) Owsa kor: 70; Siana centu: 200; Słomy żytniej prostej cent: 800. Kto się chce podjąć tej dostawy, niech złoży deklarację opieczętowaną zawierającą żadaną cenę każdego artykułu, i dołączy wadium, które jest zstrzeżone warunkami licytacyjnymi dla każdej kategorii, na ręce Intendenta w tymże Szpitalu zamieszkałego, a to najpóźniej

do godziny 12ej w południe, gdzie warunki licytacyjne i wzór deklaracji każdego czasu przejrzeć można. Ostrzega się zarazem, iż do licytowania kategorii 1, 2 i 8 sami patentowani Majstrowie Chrześcijaństwo przypuszczeni będą, że nie można konkurować o ryczałtową dostawę wszystkich potrzeb, ani też wybierać szczegółowych artykułów z kilku kategorii. W Warszawie d. 19 Wrześ: (1 Paźdz:) 1842 r. Z. p. Intendent Szpitala, D. Skorzynski.

W nocy z dnia 10 na 11 b. m., zginęło PUDEŁKO drzewiane, z papierami Prawnymi i 2ma Słownikami; z których Znalazca nie korzystać nie może, a za oddaniem tych pod Nr 2359 i 60, przy ulicy Dzielnej, odbierze nagrody zł. 10, od tamecznego Gospodarza.



Pod Nr 1055 lit. E. przy ulicy Grzybowski, jest do sprzedania KOCZOBRYK z foderdachem i walizkami, używany, i do tego ze 4ma kołami zapasowymi, w dobrym stanie. Wiadomość u Józefa Kamerdynera.



Dnia 10go b. m. o godzinie 10ej z rana, zginął SZPIC mieszaniec, cały biały, mający blisko 3 kwartały, z czarnym noskiem, w którym jest biała kropka; Łaskawy Znalazca przy oddać za przyzwolną nagrodą, pod Nr 586 przy ulicy Długiej, w domu Szambelana Nowakowskiego.



Dnia 10go b. m. zginęła SUGŁA czarna, mająca nieco białych włosów w ogonie, z gatunku Wyżełków angielskich; Ktoby takową odprowadził pod Nr 2104, przy ulicy Inflanckiej, otrzyma przyzwolną nagrodę.

Dzisiaj rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 7. **TEATR WIELKI.** *Jutro*, ogłoszone na Wtorek, *Nikt mnie nie zna. Herta.*

Dzisiaj w kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krak. Przedm: i Tręba, Panny *Prąjs* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w kawiarni przy ulicy Zabiej, w domu Dorantowicza, Panny *Went* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Stejnel, **KWARTET** z dobranych Art: *J. Waghalter.*

Dzisiaj w kawiarni w domu przechodnim zwanym Restera przy ulicy Krak. Przed: Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, **J.P. Wilhelm** z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w kawiarni przy ulicy Długiej, pod Nr 552, w domu zwanym na Rurach, **J.P. Wolf** grać będzie.

Dzisiaj w kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Białob. i Piławek, **J.P. Danecki** z kompanją grać będzie.

Jutro u H. Kutzner, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Karolego pod Nr 478, pod czas Śniadania, Pan *Danecki* z kompanją grać będzie.

Jutro w Handlu *Maiowskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Prosię faszer., Kaczki dzik., Pieczeń barsa; a la sarna, Poledwica z surdel., Zrazy zaw: z kaszą, Potrawa z mos; ciel., Kotlety, Flaki, Raki, etc.